14 września 2010 roku słuchacze Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej gościli w murach parlamentu Europejskiego w Brukseli. Trzy dni, spędzone w Belgii upłynęły grupie na intensywnym zwiedzaniu, Brukseli. W ostatnim dniu pobytu grupa zwiedziła Antwerpię.

W dniach 12-16 września 2010 roku odbyła się wycieczka do Brukseli, połączona ze zwiedzaniem Parlamentu Europejskiego zorganizowana i sfinansowana dzięki posłowi Tomaszowi Porębie, w której udział wzięli słuchacze Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, oraz przedstawiciele zarządu Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej.

Trasa wycieczki wiodła przez Polskę, Niemcy i Holandię do Brukseli. Przez okna autokaru mieliśmy okazję podziwiać zróżnicowane krajobrazy typowe dla państw, przez które przejeżdżaliśmy. Po całodobowej podróży, zakwaterowaliśmy się w wygodnych pokojach Maison Notre-Dame Du Chant Oiseau w Brukseli przy kościele franciszkanów. Wieczorem udaliśmy się na nocne zwiedzanie przyległych ulic.

Następnego dnia zwiedzaliśmy gmach Parlamentu Europejskiego. Oryginalna konstrukcja budynku z powodu kształtu, przypominająca francuski ser, to przestronny, nowoczesny kompleks ze szkła i stali, który mieści biura europejskich deputowanych, sale konferencyjne, bibliotekę i wewnętrzną ulicę z kilkoma butikami,. Gmach posiada dwa skrzydła i centralne atrium, nad którym wznosi się 65-metrowy szyb przykryty pół-kulistą szklaną kopułą. W prawym, skrzydle mieści się półkolista, 2-poziomowa sala obrad parlamentu, a w lewym są zlokalizowane sale konferencyjne i obsługa parlamentu.

Zapoznaliśmy się ze specyfiką funkcjonowania i zakresem pracy polskich Eurodeputowanych. Spotkaliśmy się z posłem Tomaszem Porębą, który opowiedział o pracy w Parlamencie Europejskim, co bardzo wzbogaciło naszą wiedzę na ten temat.

- bardzo cieszę się z państwa przyjazdu do Brukseli, pamiętam jak ponad rok temu miałem możliwość spotkania się z słuchaczami Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku na wykładzie, rozmawialiśmy o Unii Europejskiej. Wtedy właśnie umówiliśmy się, że jeśli zostanę posłem spotkamy się w Brukseli i ten dzień właśnie nadszedł.
Poseł opowiadał o pracy i wrażeniach jakie doznał podczas już półtorarocznej pracy w parlamencie. – najtrudniejsza była dla mnie znalezienie balansu miedzy aktywnością w Brukseli, z tego mnie wyborcy i dziennikarze rozliczają, a tym, żeby nie zaniedbać regionu, czyli Podkarpacia.

- od początku pracy w Brukseli uruchomiłem miesięczne staże dla młodych ludzi z Podkarpacia. Już 38 osoba kończy staż, dwie z nich znalazły pracę w Parlamencie i Komisji Europejskiej. Będę zapraszał na staż do końca kadencji, będzie to około 50 osób. Z punktu widzenia regionu to jest taki mały kapitał. Po stażu młodzi ludzie do kraju wracają bogatsi w doświadczenia jakie

nabyły, widzą jak funkcjonują komisje, jak wyglądają obrady parlamentu.

Uczestniczy wycieczki podziękowali posłowi za możliwość zwiedzenia Brukseli i parlamentu. Zaprosili do ponownego spotkania w Mielcu na wykładzie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, oraz zebraniu Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej. Następnie na głównym holu przy flagach państw Europarlamentu zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcia z posłem i udaliśmy się na główną salę obrad, którą obejrzeliśmy z góry.

Kolejnym punktem wycieczki było autokarowe zwiedzanie Brukseli. Podziwialiśmy słynne Atomium – 103 metrowej wysokości model kryształu żelaza powiększonego 165 miliardów razy, który składa się z 9 stalowych sfer o średnicy 18 metrów i łączących je 20 korytarzy, każdy o długości ok. 40 m. Z okien najwyższej sfery widać panoramę Brukseli. Pani Maria Kozińska, polka, która mieszka w Brukseli od 33 lat była naszą przewodniczką, to encyklopedia wiedzy o tym co działo i dzieje się obecnie w Brukseli. Dzięki niej poszerzyliśmy nasza wiedzę o zabytkach i kulturze Belgi.

Atrakcją tego dnia był obiad na mieście w restauracji "La Grenouille Bleue" (Niebieska żaba), gdzie podano nam typowo belgijskie danie, stump.

Po smacznym obiedzie wyruszyliśmy w miasto. Duże wrażenie zrobiła na wszystkich wspaniała gotycka Katedra św. Michała i św. Guduli , której największą atrakcją są niesamowite XVI-wieczne witraże, monumentalne organy autorstwa Gerharda Grenziga umieszczone w nawie głównej w tak zwanym "jaskółczym gnieździe", barokowa ambona z 1699, przedstawiająca m.in. wygnanie Adama i Ewy z raju, kamienny ołtarz główny, posągi apostołów na kolumnach autorstwa najznakomitszych rzeźbiarzy barokowych z XVII wieku

Spacerowaliśmy po robiącym ogromne wrażenie starym mieście, zwanym Grand Place z gotyckim ratuszem Hôtel de Ville z XV wieku i zabytkowymi kamienicami oraz Domem Króla Maison du Ro. W pobliżu placu znajdują się galerie św. Huberta z XIX wieku, ze sklepami galeriami, kafejkami i restauracjami kuchni z całego świata. Trasa wycieczki zawiodła nas do znanej na całym świecie jednego z symboli miasta figurki siusiającego chłopca - Manneken Pis.

Byliśmy pod Łukiem Tryumfalnym, w Muzeum wojskowości, obejrzeliśmy ekspozycje samolotów. W muzeum znajduje się również sala poświęcona Polakom. Pierwszymi emigrantami z Polski do Belgi byli żołnierze uciekinierzy z powstania listopadowego, którzy tworzyli Pierwszą Belgijską Armie królewską.

W Muzeum Afryki Centralnej podziwialiśmy zbiory pozyskane podczas ponad stuletnich belgijskich rządów kolonialnych nad Kongiem. Ekspozycja obejmuje bardzo bogatą kolekcję przedstawicieli afrykańskiej fauny, obejmującą słonie, żyrafy, krokodyle, lwy, tygrysy. Za jeden z ciekawszych eksponatów muzealnych uchodzi kilkunastometrowe czółno wydrążone w litym pniu drzewa, tzw. piroga.

W ostatnim dniu zostaliśmy zaproszeni do zwiedzania Antwerpii, największego po Rotterdamie portu morskiego, oraz najbogatszego miasta handlowego w Europie. Zobaczyliśmy najstarszą budowlą w mieście położony nad rzeką kamienny Zamek Steen. Spacerowaliśmy po zabytkowym rynku Grote Markt, ze wspaniałym renesansowym ratuszem i bogato zdobionymi urokliwymi kamieniczkami wykonanymi na podstawie starych obrazów z XVI wieku .

W Antwerpii urodził się światowej sławy malarz - Rubens. Byliśmy w muzeum mistrza, które mieści się w dwóch sąsiadujących ze sobą kamienicach, które niegdyś stanowiły jego własność. Zrobiliśmy ostatnie pamiątkowe zdjęcia pod pomnikiem Rubensa i pełni wrażeń udaliśmy się w drogę powrotna do Mielca.

Trzy dni spędzone w Belgi upłynęły grupie na intensywnym zwiedzaniu Brukseli i Antwerpii. Były okazją do zapoznania się ze specyfiką i urokami Brukseli, oraz funkcjonowaniem Parlamentu Europejskiego. Podczas pobytu nawiązaliśmy ciekawe znajomości. Jedną z nich jest zaproszenie pani Marii naszej przewodniczki do odwiedzenia Mielca i wygłoszenie wykładu dla słuchaczy Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

źródło: Zbigniew Wicherski

Słuchacze Mieleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej gościli w Brukseli i Antwerpii. Trzy dni, spędzone w Belgii upłynęły grupie na intensywnym zwiedzaniu, Brukseli. W ostatnim dniu pobytu grupa zwiedziła Antwerpię.

[widgetkit id=5]